

Tomasz Szopa

Krótko o historii chrześcijaństwa w Mrągowie

Kościół Zielonoświątkowy, zbór w Mrągowie

Mrągowo 2023

W poniższym opracowaniu, aby zachować zwięzłość, skupimy się przede wszystkim na największych i najważniejszych na przestrzeni wieków wyznaniach chrześcijańskich w historii Mrągowa. Historia Kościoła Zielonoświątkowego w Mrągowie zaczyna się dopiero w 1985 roku, w skali całej historii miasta jest więc jak na razie krótkim epizodem, wartym jednak przybliżenia. Zajmiemy się tym w następnym odcinku.

Mrągowo – mazurskie miasteczko znane przede wszystkim z turystyki i wydarzeń kulturalnych czy artystycznych – przez wzgląd na swoją kilkusetletnią historię i położenie uczestniczyło w wielu mniej lub bardziej burzliwych przemianach społecznych i kulturowych. Zjawiska te i wydarzenia, często kontrowersyjne, były powiązane m.in. z kwestiami religijnymi. Warto je przybliżyć nie tylko dla poznania przeszłości, ale także dla zrozumienia współczesnej tożsamości miasta i okolicy. Wydawać by się mogło, że skoro Mrągowo leży w Polsce, od zawsze zdominowanej przez rzymski katolicyzm, to i religijna historia tego miasta jest przede wszystkim katolicka. Rzeczywistość jest jednak bardziej złożona a świadczy o tym nawet współczesna nazwa naszej miejscowości, pochodząca od nazwiska Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza – duchownego ewangelickiego i działacza kulturalnego propagującego polskość Mazur.

Tradycyjnie przyjmuje się, że historia Mrągowa rozpoczęła się w 1348 roku, jednak jest to tylko data powstania krzyżackiego, drewnianego posterunku mającego pilnować przesmyk między jeziorami Czos i Juno. Podlegał on pod zamek znajdujący się w pobliskim Szestnie. Powstanie nowej miejscowości o nazwie „Sensburg” było częścią szerszego procesu osadniczego mającego miejsce po pokonaniu przez krzyżaków zajmującego ten obszar staropruskiego plemienia Galindów, a dokonało się prawdopodobnie między rokiem 1401 a 1407¹. Oczywiście istniały na tym obszarze już wcześniej ludzkie osiedla, np. na Dużym Półwyspie jeziora Czos².

Nie da się dokładnie stwierdzić kiedy chrześcijaństwo dotarło na tereny obecnego Mrągowa. Nie ulega jednak wątpliwości, że w średniowieczu jego wiodącym, najprawdopodobniej jedynym, nurtem był rzymski katolicyzm (a nie np. ortodoksja grecka).

1 Gancewski J. *Lokacja i ustrój Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 8-9

2 Bitowt R. *Nekropolie Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 103

W pierwszej mrągowskiej kronice pióra Bogumiła Drobnickiego podobno odczytać można:

W pierwszej połowie XIV przybyło do małej osady Nikutowo kilkunastu braci zakonnych z Polski i Czech. Po dłuższym odpoczynku większość udała się na Półwysep Sambijski, a czterech czy pięciu pozostało w Nikutowie. Po kilku latach zintegrowania się z mieszkańcami i najprawdopodobniej po nawróceniu tych ludzi na chrześcijan, zbudowali z kamienia i drewna klasztor.

Niestety nie wiadomo jak nazywali się przybysze, ani do jakiego należeli zakonu, a także gdzie dokładnie miałyby znajdować się ten klasztor. Istnieją przesłanki, że mógłby leżeć gdzieś pomiędzy obecną Ulicą Słoneczną, torami kolejowymi i drogą do Piecek³.

Chrześcijaństwo prawdopodobnie nie było tutaj czymś całkowicie nowym, gdyż Prusy były ewangelizowane (a częściej niestety „ewangelizowane”, ze względu na to, że pod przykrywką misji szerzenia wiary prowadzono kolonizację, zwłaszcza niemiecką i rozszerzanie wpływów politycznych) co najmniej od X wieku. Jeszcze przed pojawieniem się zakonu krzyżackiego w 1226 roku zorganizowane działania podjęli cystersi, jednak ich struktury szybko przejęli krzyżacy⁴.

Od początku Sensburg był ważnym ośrodkiem produkcji żywności i zapleczem gospodarczym dla Zakonu Krzyżackiego, przeznaczającego sporo funduszy na rozwój miejscowości, w tym wybudowania miejscowego kościoła. Pierwsze świadczenia na ten cel wpłynęły już w 1408 roku⁵. Najprawdopodobniej drewniany, osadzony na kamiennym fundamencie, budynek wzniesiono, co oczywiste, w pobliżu rynku miejskiego, jednak na przestrzeni wieków był wielokrotnie niszczone przez nękające miasto pożary, stąd jego częste modyfikacje, przebudowy czy zmiana stylu architektonicznego⁶.

Ze źródeł można wnioskować, że w pobliżu miasta znajdowała się także kaplica pod wezwaniem św. Jerzego⁷, a leżała najprawdopodobniej gdzieś około obecnego Osiedla Grunwaldzkiego⁸.

3 Bitowt R. *Nekropolie Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 103

4 Manteuffel T. *Historia Powszechna Średniowiecze*, Warszawa 1998 s. 246-250

5 Gancewski J. *Lokacja i ustrój Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 10

6 Majewski P. *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Dziegielów 2013 s. 73-74

7 Tamże s. 24

8 Bitowt R. *Nekropolie Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 103

Ogromne zmiany przyniosło przekształcenie się w 1525 roku, podlegającego do tej pory bezpośrednio papieżowi, Państwa Zakonnego w świeckie Księstwo Prus. Zgodnie z regułą *cuius regio, eius religio* (czyja władza, tego religia) stało się luteranckie gdyż jego władcą był ostatni, były Wielki Mistrz zakonu, Albrecht Hohenzollern, wielki zwolennik Reformacji. Siłą rzeczy Sensburg także stał się, bez większego oporu, miastem protestanckim. Nowa administracja kościelna zaczęła tutaj działać już w 1528 roku przejmując większość własności dawnej parafii katolickiej (wspomniana wcześniej kaplica została zlikwidowana, a jej teren przeszedł w ręce prywatne).⁹

W przeciwieństwie czasów obecnych, kościół, czy to katolicki, czy luterancki (jako organizacja) nie tylko zajmował się sprawowaniem kultu religijnego, ale także pełnił w społeczeństwie funkcje administracyjne i prawne, będąc ściśle powiązany z państwem. Było tak nawet po roku 1774, w którym wydano edykt Fryderyka Wielkiego gwarantujący poddanym, zgodnie z hasłami Oświecenia, wolność wyznania¹⁰.

Mimo znaczących różnic (i burzliwych konfliktów na przestrzeni epoki nowożytnej) pomiędzy katolicyzmem a różnymi odmianami protestantyzmu, wprowadzanie luteranizmu w Prusach, a więc i w Sensburgu, dla zwykłych wierzących przeszło względnie łagodnie, m.in. dlatego, że jeszcze wtedy niezbyt dobrze orientowali się nawet w podstawach wyznawanej wiary. Zmiany liturgiczne (jak np. zniesienie elewacji jako formy złożenia ofiary za grzechy) czy usunięcie (lub zamianę na inne) świąt maryjnych przeprowadzano stopniowo, podobnie wystrój. Doniosłą zmianą, rzutującą przez kolejne wieki na kulturę i tożsamość miejscowej ludności było wprowadzenie nabożeństw w języku narodowym słuchaczy. W XVI wieku w Sensburgu musiało być już dość dużo mieszkańców pochodzenia polskiego, gdyż najprawdopodobniej w 1552 roku pastorem został, nieznany nam z nazwiska, były zakonnik pochodzący z Mazowsza¹¹. Prawdopodobnie aż do przejęcia władzy w Niemczech przez nazistów w sensburskim kościele nabożeństwo zawierało jedno kazanie polskie, a drugie niemieckie¹².

Napływ osadników pochodzenia polskiego trwał już od średniowiecza. Co do czasów nowożytnych można napotkać szacunki, że do końca XVI w. Sensburg był miastem czysto niemieckim, ale już w XVIII stosunek Niemców do pochodzących z Mazowsza polskojęzycznych mieszkańców wynosiłby pół na pół w samym mieście. W przyległych wsiach zdecydowaną większość miała

9 Majewski P. *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Dziegielów 2013 s. 24-25

10 Małek J. *Życie religijne na Mazurach w czasach nowożytnych w: Ewangelicy na Warmii i Mazurach*, red: Kruk E., Olsztyn 2001 s. 9

11 Majewski P. *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Dziegielów 2013 s. 217

12 Tamże s. 145

stanowić ludność polska. Osadników niemieckich było o wiele mniej, ze względu na większą odległość jaką mieliby do pokonania z terenów Rzeszy, Polacy zaś byli „łatwo dostępni” z powodu bliskości (i wzmożonego ruchu granicznego) granicy z Rzeczpospolitą¹³.

Rzymski katolicyzm oczywiście nadal istniał na Mazurach, stał się jednak mniejszością religijną. Nie tylko w okolicach Mrągowo jego ostoją było sanktuarium maryjne w Św. Lipce, leżącej wtedy po pruskiej stronie granicy (przechodzącej mniej więcej w połowie drogi między Św. Lipką a znajdującym się już na katolickiej Warmii Reszlem). Bez przesady można stwierdzić, że katolicyzm i luteranizm prowadziły ze sobą pewnego rodzaju wojnę religijno-kulturową (choć bez żadnych wzajemnych pogromów czy większych represji). Echem tego jest rozdźwięk dający się zauważyć przy czytaniu różnych bardziej współczesnych opracowań tematu. Badacze bardziej związani z katolicyzmem starają się wykazać katolicki charakter ludności mazurskiej, traktując wręcz luteranizm jako coś odgórnie narzuconego przez państwo pruskie, z kolei autorzy protestanccy podkreślają płynne przejście z katolicyzmu na luteranizm stanowiący fundament lokalnej kultury i tożsamości. Nawet dziś warto pamiętać, że do XIX wieku nie istniał jeszcze stereotyp „Niemiec-protestant, Polak-katolik”, a nawet ówczesni badacze podkreślali, że w przeciwieństwie do polskich mieszkańców Polski i Warmii, Mazurzy byli w miarodajnej większości przywiązani do wyznania ewangelickiego¹⁴.

Dostępne statystyki pokazują, że w 1816 roku protestanci (głównie luteranie) stanowili ok. 88,5% ludności Prus Wschodnich. Na Mazurach ludność polskojęzyczna w tym okresie (rok 1831) stanowiła 87,9%¹⁵. Odsetek wyznawców innych wyznań, zwłaszcza katolicyzmu zasilanego przez napływających znowu polskich osadników był coraz większy, jednak nadal większość stanowili protestanci.

Należy zaznaczyć, że przed przemianami społecznymi XIX wieku nie istniało pojęcie tożsamości narodowej takie jak rozumiemy je obecnie. W samej Rzeczpospolitej (jeszcze przed rozbiorami) za „prawdziwych Polaków” uważano raczej wyłącznie szlachtę. Mazurzy, głównie chłopcy i mieszczaństwo, sami siebie z dumą nazywali Prusakami, będąc przywiązanymi do języka polskiego a mimo tego (oraz pochodzenia w większości z Mazowsza) uważali się bezwzględnie za poddanych

13 Małek J. *Mieszkańcy Mrągowo i okolic w czasach nowożytnych w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 s. 47

14 Toeppen M. *Wierzenia mazurskie*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2023 s. 23

15 Jasiński G. *Słownik duchownych ewangelickich na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2020 s. 14-15

monarchii pruskiej. Nie przekształcili się nigdy w osobny naród, a ich tożsamość, obok wymienionych czynników, budowana była głównie przez wyznanie luterzańskie¹⁶.

Mazurski luteranizm posiadał własną specyfikę. Mazurzy, jako swojego najważniejszego tłumaczenia Pisma Świętego, używali Biblię Gdańską (polski, protestancki przekład z 1632 roku), ważną rolę pełniły też śpiewniki jak „Nowo wydany kancjonał pruski”¹⁷. Nastąpił rozwój literatury, sprowadzano i adaptowano (także światopoglądowo) na lokalny grunt dzieła polskie, tłumaczono na polski także publikacje niemieckie, tworzone własne, w tym duże ilości poezji¹⁸. Takie zjawisko, także wśród poniekąd niższych warstw społecznych, wynikało z istnienia obowiązkowych dla każdego dziecka w wieku od 5 do 14 lat szkół prowadzonych przez kościół (częstym zjawiskiem wśród dzieci rolników było jednak opuszczanie zajęć gdyż musiały pomagać w gospodarstwach). Głównym przedmiotem była w nich religia, a za główne cele stawiały one przekazywanie koniecznej wiedzy o chrześcijaństwie, naukę czytania i pisania, śpiewanie pieśni kościelnych, a dla starszych dzieci także podstawy matematyki (brakowało tzw. realiów, czyli historii, geografii czy biologii). Szkoły takie istniały także w Sensburgu już od czasów reformacji. Jeszcze nawet do lat ‘80 XIXw. w naszym mieście nauka odbywała się przede wszystkim w języku polskim. Edukacja kończyła się egzaminem w wieku 14-15 lat i dopiero po jego zdaniu absolwent mógł stać się pełnoprawnym członkiem kościoła¹⁹.

Duchowość protestanckich Mazurów nie była jednak jednolita, gdyż, co jest zjawiskiem całkowicie normalnym, pojawiały się wśród nich różne nurty czy odłamy. Prusy były w swoich czasach państwem nowoczesnym, jednak region obecnie zwany Mazurami leżał na uboczu, ludność żyła jakby w odosobnieniu pośród lasów, jezior i bagien. Oprócz oficjalnych nauk kościoła funkcjonował lokalny folklor, wypełniony mistycyzmem a także wieloma nieprzystającymi do racjonalnego oficjalnego protestantyzmu rytuałami i zabobonami, często mającymi jeszcze pochodzenie pogańskie, np. wiara w „kłobuki”, czy czary²⁰. Bardzo duży wpływ na miejscową ludność wywarł pietyzm – nurt, który pojawił się w XVII i XVIII wieku, dążący do dokończenia Reformacji – pietyści uznawali Reformację za początek odnowy kościoła, podkreślając znaczenie osobistych przeżyć duchowych, szczególnie zaś pokuty i nawrócenia, a po nich pogłębianie wiary i relacji z Bogiem. Przekładało się to także na odnowę moralną²¹. Pietyzm doprowadził do powstania ruchu tzw. gromadkarzy, którzy już w drugiej połowie XIX wieku stanowili pokaźną

16 Chojnowski Z. Polska tradycja literacka w piśmiennictwie mazurskim, Olsztyn 2021 s. 23-25

17 Tamże s. 24

18 Tamże s. 9

19 Majewski P. *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Dziegielów 2013 s. 144-145

20 Somplatzki H, *Wiara mojej babci w: Ewangelicy na Warmii i Mazurach*, red: Kruk E., Olsztyn 2001 s. 53-54

21 Olson R. E., *Historia Teologii Chrześcijańskiej*, Warszawa 2003 s. 509-511

część Mazurów, chociaż niektórzy badacze tematu postulują, że ruch ten zaczął rozwijać się już pod koniec XVIII wieku. Gromadkarze brali czynny udział w oficjalnym życiu kościelnym, ponadto jednak organizowali własne spotkania o charakterze religijnym bez udziału osób duchownych modląc się, śpiewając pieśni i wspólnie rozważając Pismo Święte. Była to inicjatywa oddolna, często zwalczana i potępiana przez duchownych i osoby wykształcone. Istniały też mniejsze, bardziej radykalne grupy (czy nawet sekty) odcinające się całkowicie od oficjalnego kościoła, a także izolujące od reszty społeczeństwa²². Z drugiej strony Mazurzy, mimo że w większości oficjalnie protestanci, byli pod sporym wpływem katolicyzmu. Mimo reform praktykowano przeżegnanie się znakiem krzyża, nie tylko jako błogosławieństwo, ale także rytuał odpędzający zło. Zachowała się też pewna forma kultu maryjnego, ponadto często zdarzało się, ku niezadowoleniu duszpasterzy protestanckich, że Mazurzy, w tym mieszkańcy Sensburga pielgrzymowali do św. Lipki uczestnicząc w tamtejszych odpustach czy obchodach świąt. Nie dziwi, że na prostym ludzie, zwracającym przede wszystkim uwagę na zewnętrzne przejawy kultu, robiły wrażenie pełne przepychu formy pobożności katolickiej²³. Nie bez znaczenia była także mentalność i ekspresja odziedziczone po polskich przodkach, zupełnie różne od niemieckich²⁴. Należy więc przyjąć, że na przestrzeni wieków mazurska duchowość zmieniała się, rozwijała, była synkretyczna.

W samym Sensburgu w XIX wieku wspólnota katolicka wzrosła liczebnie na tyle, że przystąpiła do powołania oficjalnej parafii. Powołano ją w 1870 roku²⁵, jej siedzibą stał się wybudowany w 1860 roku kościół p.w. św. Wojciecha. Wcześniej, od 1854 roku, miejscem nabożeństw katolickich było pomieszczenie wydzierżawione w budynku obecnej apteki „Pod Orłem”.

Królestwo Prus w XIX stuleciu, w przeciwieństwie do wieków poprzednich, prowadziło agresywną germanizację na swoim obszarze. Jednym z jej celów było wykorzenienie mazurskiej kultury i języka polskiego. Powołano, jako jedno z jej narzędzi, Kościół Ewangelicki Unii Staropruskiej, łączący ze sobą luteran i kalwinistów (ci drudzy w Prusach Wschodnich stanowili od 5 do 6% ludności, na Mazurach najprawdopodobniej jeszcze mniej), jego zwierzchnikiem stał się monarcha, związek państwa z kościołem stał się jeszcze bardziej zażyły. Podobnie jak w zaborze pruskim polskojęzycznych mieszkańców dotyczyły różnego rodzaju restrykcje i utrudnienia. Mazurzy okazali się jednak zdeterminowani zachowywać własną kulturę i odrębność. Przez dość wysoki poziom

22 Jasiński G. *U źródeł gromadkarstwa. O grupie „świętych” na Mazurach w: Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3*, s. 369

23 Hochleitner J. *Ewangelicy pielgrzymi w Świętej Lipce. Z dziejów pogranicza warmińsko-mazurskiego w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 2*, Mrągowo 2000 s. 31-38

24 Toeppen M. *Wierzenia mazurskie*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2023 str. 25

25 <https://archwarmia.pl/parafie/mragowo-swietego-wojciecha/> (wejście: 03.07.2023)

edukacji mazurskich niższych warstw społecznych poezję zaczęli tworzyć nie tylko duchowni i wykształceni, ale nawet chłopię²⁶. Wspomniany wyżej ruch gromadkarski także był formą opozycji wobec polityki germanizacji. Również wielu wykształconych ludzi stanęło w obronie mazurskiej i polskiej kultury, np. uznawany za jednego z największych pisarzy i badaczy folkloru swojej epoki, Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, pastor ewangelicki²⁷.

Polityka germanizacji przynosiła jednak pewne efekty i statystyki tuż sprzed wybuchu I wojny światowej podają, że na Mazurach mieszkańcy polskojęzyczni mieli stanowić (przy ok. 500 tys. mieszkańców) zaledwie 53%. Wartość ta jest najprawdopodobniej zaniżona²⁸. Ogółem jednak odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku nie doprowadziło ostatecznie do przyłączenia poprzez plebiscyty Mazur do II Rzeczypospolitej, gdyż germanizacja, poprzez propagandę, przybrała na sile. Podkreślano w niej m.in. że po „przejściu” Mazurów na stronę polską Polacy pozbawią ich wszelkiej swobody religijnej zmuszając do przyjęcia katolicyzmu. Ponadto (nawet mający pochodzenie polskie) mieszkańcy Prus od pokoleń nie utożsamiali się państwowością polską, dla nich przejawem patriotyzmu przez wieki było przywiązanie do monarchii niemiecko-pruskiej, której bezpośrednią kontynuacją była Republika Weimarska. Oficjalne przyznawanie się do sympatii polskich równie było zdradzie stanu. Nie jest więc dziwnym fakt, że wielu Mazurów służyło na przestrzeni wieków w armii niemieckiej²⁹, ponadto wielu z nich, np. z powodu biedy sezonowo wyjeżdżało za pracą do Niemiec, np. do westfalskich kopalni³⁰.

Druga wojna światowa wywróciła całą rzeczywistość także w Sensburgu. Tysiące mieszkańców (m.in. mężczyźni służący w wojsku niemieckim) zginęło w czasie działań wojennych, część z nich uciekła za Odrę przed Armią Czerwoną, (która zajęła miasto 27 stycznia 1945) a tych co pozostali i zostali uznani za Niemców wysiedlono i deportowano do Niemiec. Napłynęła ogromna masa ludzka niezwiązana wcześniej z regionem, głównie z Mazowsza i Kresów Wschodnich. Była to ludność katolicka, gwałtownie więc protestantyzm stał się mniejszością. W granicach państwa polskiego w 1945 miałyby pozostać ok. 70-100 tys. Mazurów, w większości protestantów. Źródła z 1952 przekazują, że powiat mrągowski był najbardziej „mazurski”, gdyż miało go wtedy zamieszkiwać 22 tys. Mazurów, co stanowiło ich ok. 30% w całym województwie olsztyńskim. Na przestrzeni kolejnych lat liczby te jednak malały. Władze PRL od razu po wojnie rozpoczęły szeroko zakrojone działania „repolonizacyjne”, w kontekście mazurskim przede wszystkim były to,

26 Chojnowski Z. *Polska tradycja literacka w piśmiennictwie mazurskim*, Olsztyn 2021 s. 18

27 Tamże s. 86

28 Jasiński G. *Słownik duchownych ewangelickich na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2020 s. 14-15

29 Chojnowski Z. *Polska tradycja literacka w piśmiennictwie mazurskim*, Olsztyn 2021 s. 24-26

30 Somplatzki H, *Wiara mojej babci w: Ewangelicy na Warmii i Mazurach*, red: Kruk E., Olsztyn 2001 s. 50

typowe dla okresu stalinizmu, represje polityczne wobec poprzednich gospodarzy tych ziem. Także nowi mieszkańcy traktowali ich na równi ze zniechęconymi Niemcami, otwarcie wyrażając do nich niechęć³¹. Napis pod pomnikiem na placu Rocha głoszący „Myśmy nie przyszli, myśmy tu wrócili” w tym kontekście można traktować więc jako ponury żart, podobnie jak np. przemilczanie przynależności religijnej osoby od której miasto wzięło swoją nową nazwę.

O pozostałości, w tym nieprzejęte przez kościół katolicki, budynki kościelne (w Mrągowie nie było czego przejmować, gdyż kościół ewangelicki był spalony, ponadto istniał kościół św. Wojciecha), po wspomnianym Kościele Unijnym, rywalizowały po wojnie Kościół Ewangelicko-Augsburski oraz widzący szansę na rozwój Kościół Metodystyczny. Z rywalizacji tej zwycięsko wyszli ewangelicy, mimo początkowych sukcesów metodystów, których w samym Mrągowie w ich szczytowym momencie, czyli w roku 1952 miało być 581 osób³². Przez to jednak, że byli nowym elementem wyznaniowym na tych terenach, ponadto w pewnym momencie ich, dziś powiedzielibyśmy przebojowe, działania władze uznały za niewygodne, w większości zanikły, a rywalizację wygrał bardziej stonowany Kościół Ewangelicko-Augsburski.

W ten sposób Mrągowo stało się w większości miastem katolickim, obecnie w naszym mieście znajduje się aż 5 parafii Kościoła Rzymskokatolickiego.

Przed II wojną światową nie istniała w Sensburgu żadna kaplica prawosławna, nie licząc tej należącej do staroobrzędowców (którzy do dziś żyją w Wojnowie pod Uką). Po II wojnie światowej w ramach repatriacji w latach 1945-1948, 1957-1958, oraz w ramach akcji „Wisła” w Mrągowie osiedliło się kilka rodzin prawosławnych, które po pewnym czasie przejęły dawną synagogę na ul. Roosevelta³³.

W powyższym artykule padły terminy takie jak „gromadkarstwo”, „pietyzm”, czy „metodyści”. Ze względu na ich mniej lub bardziej bezpośrednie powiązanie z zielonoświątkowcami przybliżymy ich znaczenie w przyszłości.

Zachęcam także do lektury mojego artykułu na temat patrona najstarszej parafii rzymskokatolickiej w Mrągowie, św. Wojciecha:

Wojciech Adalbert Sławnikowicz – wart więcej po śmierci niż za życia?

31 Majewski P. *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Dziegielów 2013 s. 36-39

32 Tamże s. 38

33 Bitowt R. *Nekropolie Mrągowa w: Mrągowskie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999 str. 111

Bibliografia

Bitowt Ryszard, *Nekropolie Mrągowo w Mrągowie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999

Chojnowski Zbigniew, *Polska tradycja literacka w piśmiennictwie mazurskim*, Kolegium Wydawnicze UWM, Olsztyn 2021

Gancewski Jan, *Lokacja i ustrój Mrągowo w: Mrągowie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999

Hochleitner Janusz, *Ewangelicy pielgrzymi w Świętej Lipce. Z dziejów pogranicza warmińsko-mazurskiego w: Mrągowie Studia Humanistyczne Tom 2*, Mrągowo 2000

Jasiński Grzegorz, *Słownik duchownych ewangelickich na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2020

Jasiński Grzegorz, *U źródeł gromadkarstwa. O grupie „świętych” na Mazurach w: Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3*, Olsztyn 1996

Majewski Piotr, *Z przeszłości Parafii Ewangelickiej w Mrągowie*, Wydawnictwo „Warto”, Dziegielów 2013

Małek Janusz, *Mieszkańcy Mrągowo i okolic w czasach nowożytnych w: Mrągowie Studia Humanistyczne Tom 1*, Mrągowo 1999

Małek Janusz, *Życie religijne na Mazurach w czasach nowożytnych w: Ewangelicy na Warmii i Mazurach*, red: Erwin Kruk, Olsztyn 2001

Manteuffel Tadeusz, *Historia Powszechna Średniowiecze*, PWN, Warszawa 1998

Olson Roger E., *Historia Teologii Chrześcijańskiej*, Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2003

Toeppen Max P., *Wierzenia mazurskie*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2023